



OŚRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

Wrocław, 2 maja 2024 r.

Opinia

Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji

Krajowej Rady Radców Prawnych

w sprawie projektu ustawy o ochronie sygnalistów

(Druk Sejmu X kadencji nr 317)

I. Zagadnienie prawne podlegające opiniowaniu

Przedłożona opinia powstała na zlecenie Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Izby Radców Prawnych z dnia 30 kwietnia 2024 r. celem przedstawienia uwag dot. zgodności z prawem projektu ustawy o ochronie sygnalistów (druk Sejmu X kadencji nr 317, zwany dalej "projektem") w najszerszym możliwym rozumieniu wynikającym z art. 34 ust. 8 zdanie pierwsze uchwały Sejmu dnia 30 lipca 1992 r. Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej¹ (t.j. M. P. z 2022 r. poz. 990, 1092, 1204, z 2023 r. poz. 273, 724, 1360). Przedłożony projekt ma na celu implementację dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/1937 z dnia 23 października 2019 r. w sprawie ochrony osób zgłaszających naruszenia prawa Unii opubl. w Dz. Urz. UE L 305 z 26.11.2019, str. 17, z późn. zm., zwanej dalej „Dyrektywą” lub „dyrektywą 2019/1937). Ze względu na określenie krótkiego terminu na sporządzenie opinii (do 8 maja 2024 r.) przypadającego na dni ustawowe wolne od pracy, opinia koncentruje się na zasadniczych wątkach z zaleceniem aktywnego, dalszego formułowania stanowiska przez samorząd zawodowy radców prawnych w granicach przepisanych art. 154 ust. 3 Regulaminu Sejmu lub w trybie art. 70a i nast. Regulaminu Sejmu.

II. Podmiotowy zakres zastosowania projektowanej ustawy

1. Jak słusznie zwrócono uwagę w dotychczasowym piśmiennictwie², projekt ustawy może istotnie wpłynąć na działalność radcy prawnego, ponieważ ustawa umiejscowi go w kilku

¹ "Projekty, co do których istnieje wątpliwość, czy nie są sprzeczne z prawem, w tym z prawem Unii Europejskiej lub podstawowymi zasadami techniki prawodawczej, Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, może skierować celem wyrażenia opinii do Komisji Ustawodawczej".

² Zob. B. Sołtys, Rola radców prawnych w sygnalizacji naruszenia prawa, "Radca prawny" Nr 1(30) z 2022 r., teza nr 3, tekst dostępny pod adresem URL <https://kwartalnikradcaprawny.kirp.pl/2022/05/20/rola-radcow-prawnych-w-sygnalizacji-naruszenia-prawa/> (dostęp: 2 maja 2024 r.)



rolach. Pierwsza wynika ze świadczenia pomocy prawnej podmiotowi publicznemu lub prywatnemu (zob. art. 2 pkt 11 i 12 projektu), druga ze świadczenia pomocy prawnej sygnaliście (art. 4 ust. 1 i 2 projektu), trzecia może sytuować radcę prawnego roli podmiotu prywatnego (art. 2 pkt 11 projektu) ze względu na formę wykonywania zawodu w formie przepisanej art. 8 ust. 1 pkt 1-3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. prawnych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 499, dalej jako "u.r.p."). Należy stanowczo podkreślić, że zgodnie z motywem 26. Dyrektywy nie powinna ona *"wpływać na ochronę poufności wymiany informacji między prawnikami a ich klientami (<<prawnicza tajemnica zawodowa>>) przewidzianą w prawie krajowym i, w stosownych przypadkach, w prawie Unii, zgodnie z orzecznictwem Trybunału"*, natomiast to zastrzeżenie nie wyłącza *per se* podmiotów, które są kierowane przez radcę prawnego w ramach prowadzonej przez niego działalności określonej w art. 8 ust. 1 u.r.p., ani też podmiotów, którym radca prawny świadczy pomoc prawną.

2. Artykuł 5 ust. 1 pkt 2 projektu wymaga przeformułowania w celu doprecyzowania (z uwzględnieniem prawa krajowego) pojęcia "zawód prawniczy", ponieważ to pojęcie zdaje się być bezpośrednim zapożyczeniem z Dyrektywy, natomiast w kontekście polskim należałoby przyjąć siatkę pojęciową wynikającą ze wszystkich ustaw kreujących samorządy zawodowe osób wykonujących zawód zaufania publicznego w rozumieniu art. 17 ust. 1 Konstytucji RP, w tym osoby uprawnione do świadczenia pomocy prawnej na podstawie ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 823).

3. Należy wyrazić daleko idącą wątpliwość, czy sformułowanie "tajemnica związana z zawodem" jest sformułowaniem adekwatnym na gruncie prawa krajowego, skoro odejście od sformułowania "tajemnica zawodowa" (por. art. 3 ust. 4 u.r.p.; art. 6 ust. 4 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze) może prowokować do rekonstruowania na gruncie ustawy o ochronie sygnalisty samoistnej tajemnicy lub włączania w zakres tajemnicy adwokata, radcy prawnego, notariusza na zasadzie absorpcji innych tajemnic ustawowych. Warto zwrócić uwagę, że w przypadku ujednolicenia języka prawnego (poprzez użycie słów "tajemnica zawodowa" połączonych z ustawową nazwą własną wykonywanego zawodu) nie pozbywamy się zasadniczego zastrzeżenia wyrażanego pod adresem proponowanej konstrukcji art. 5 ust. 1 pkt 2 projektu tj. pozbawienia osób innych niż pierwotny podmiot tajemnicy zawodowej, np. aplikantów, pracowników i współpracowników radców prawnych *"uczestnictwa w różnych*



*aktywnościach zawodowych, mimo że (...) mogą one odgrywać ważną rolę w systemie sygnalizacji naruszenia prawa, wykonując różne zadania, nie wyłączwszy w określonym zakresie funkcji sygnalisty"*³.

4. Projekt ustawy w obecnym kształcie spowoduje problemy z nakreśleniem linii demarkacyjnej pomiędzy statusem podmiotu prywatnego a publicznego. Tymczasem ma to zasadnicze znaczenie dla określenia przesłanek zastosowania art. 28 ust. 3 projektu, który daje możliwość wyłącznie podmiotom prywatnym ustalenia wspólnych zasad dotyczących przyjmowania i weryfikacji zgłoszeń wewnętrznych oraz prowadzenia postępowania wyjaśniającego. Jeśli więc podmiot publiczny błędnie zakwalifikuje się jako podmiot prywatny, to osoba będąca jego przedstawicielem może ponosić odpowiedzialność za wykroczenie (art. 59 projektu) na podstawie art. 58, który penalizuje ustanowienie procedury zgłoszenia wewnętrznego *"z istotnym naruszeniem wynikających z ustawy wymogów"*. Zaliczenie do jednej bądź drugiej kategorii podmiotów jest problematyczne dla osób prawnych działających w formie spółek prawa handlowego z udziałem Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego, ponieważ posługuje się odesłaniem do ustawy z dnia 11 sierpnia 2021 r. o otwartych danych i ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego (Dz. U. z 2023 r. poz. 1524; dalej jako ustawa o *re-use*). Oparcie się projektodawców na katalogu podmiotów zobowiązanych z tzw. ustawy dotyczące *re-use* opiera się na nadmiernie optymistycznym założeniu, że katalog ten jest niesporny co do swego zakresu. Tymczasem przepisy art. 3 punkt 3 ustawy o *re-use*⁴ są skrajnie odmiennie interpretowane w orzecznictwie sądowoadministracyjnym za sprawą wtrącenia (*"utworzone w szczególnym celu zaspokajania potrzeb o charakterze powszechnym, niemających charakteru przemysłowego ani*

³ B. Sołtys, op.cit., teza nr 5.

⁴ "Podmiotami zobowiązanymi do udostępniania lub przekazywania informacji sektora publicznego w celu ponownego wykorzystywania, zwanymi dalej, <<podmiotami zobowiązanymi>>, są:

1) jednostki sektora finansów publicznych w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz.U. z 2022 r. poz. 1634, z późn. zm.);

2) inne niż określone w pkt 1 państwowe jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej;

3) inne niż określone w pkt 1 osoby prawne, utworzone w szczególnym celu zaspokajania potrzeb o charakterze powszechnym, niemających charakteru przemysłowego ani handlowego, jeżeli podmioty, o których mowa w tym przepisie, oraz podmioty, o których mowa w pkt 1 i 2, pojedynczo lub wspólnie, bezpośrednio albo pośrednio przez inny podmiot:

a) finansują je w ponad 50% lub

b) posiadają ponad połowę udziałów albo akcji, lub

c) sprawują nadzór nad organem zarządzającym, lub

d) mają prawo do powoływania ponad połowy składu organu nadzorczego lub zarządzającego;



handlowego"). Odesłanie do ustawy o otwartych danych spowoduje wątpliwość, czy spółki Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego mają być traktowane jako prywatne czy też publiczne podmioty zobowiązane do ochrony sygnalistów, skoro motyw 25 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/1024 z dnia 20 czerwca 2019 r. w sprawie otwartych danych i ponownego wykorzystywania informacji sektora publicznego (Dz.Urz. UE L 172 z 26.06.2019, str. 56) odwołuje się wyłącznie do przedsiębiorstw publicznych prowadzących określone rodzaje działalności.

5. Wcześniejsze iteracje dyrektywy re-use (w szczególności Dyrektywa 2003/98/WE) nie obejmowała swym zakresem przedsiębiorstw publicznych i ten argument jest dziś chętnie podnoszony przez niektóre spółki prawa handlowego z udziałem Skarbu Państwa, aby podważać swe związanie ustawą o otwartych danych. Uważam to za wadliwą praktykę, ponieważ polski ustawodawca jeszcze przed wejściem w życie Dyrektywy 2019/1024 wyszedł poza próg harmonizacji minimalnej i zaliczał do podmiotów zobowiązanych reżimem *re-use* także takie podmioty, które na gruncie prawa UE należałoby zaliczyć do kategorii przedsiębiorstw publicznych. Widać to wyraźnie po zestawieniu cytowanego uprzednio art. 3 ust. 1 ustawy o otwartych danych z artykułem 3 ust. 1 punkt 3 nieobowiązującej ustawy z dnia 24 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1986 ze zm.), której obowiązywanie zbiegło się z projektowaniem katalogu podmiotów zobowiązanych w pierwszych polskich przepisach o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego (chodzi o nieobowiązujący już rozdział 2a ustawy o dostępie do informacji publicznej lub ustawę o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego z 2016 r.). Otóż w prawie zamówień publicznych z 2004 r. jednobrzmiący przepis art. 3 ust. 1 punkt 3 kończył się sformułowaniem modyfikującym (zawężającym) zakres zastosowania Prawa zamówień publicznych (cyt. *"o ile osoba prawna nie działa w zwykłych warunkach rynkowych, jej celem nie jest wypracowanie zysku i nie ponosi strat wynikających z prowadzenia działalności"*). Takiego obostrzenia nie ma już jednak w art. 3 pkt 1-4 ustawy o re-use. Nie ma go również w *lex specialis* do art. 3, tj. w art. 4 ust. 1 ustawy o re-use. Ilekroć ustawodawca chce wyłączyć jakiegokolwiek podmioty z zakresu zastosowania ustawy o otwartych danych i ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego (np. zawężając jej katalog w stosunku do podmiotów o identycznej lub podobnej charakterystyce ujętych w art. 3 ustawy o re-use lub w art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej), to czyni



tak wprost w art. 4 ust. 1 ustawy o re-use ("*Przepisów ustawy nie stosuje się do informacji sektora publicznego będących w posiadaniu (...)*"). Problem tkwi jednak w tym, że kaskadowe odesłania do ustawy i dyrektyw UE dot. otwartych danych i ponownego wykorzystywania informacji, a także brak refleksji nad pojęciem harmonizacji minimalnej powodują następujące zjawisko: w zbliżonych lub identycznych stanach faktycznych sądy nie wchodzą w zniuansowane standardy oceny TSUE⁵ i dokonują skrajnie odmiennej kwalifikacji podmiotowej spółek prawa handlowego z udziałem Skarbu Państwa prowadzących działalność gospodarczą (por. np. wyrok NSA z dnia 18 maja 2021 r., sygn. III OSK 1133/21, wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2021 o sygn. II SAB/Wa 723/21 czy też wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 25 listopada 2022 r., sygn. III OSK 2165/21). Uzasadniona jest tym samym obawa, że część osób prawnych, których właścicielem jest Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego, zostanie postawiona w stanie niepewności co do zakresu swych praw i obowiązków na gruncie ustawy o ochronie sygnalistów.

III. Przedmiotowy zakres zastosowania projektowanej ustawy i pozostałe uwagi

1. Kluczowe dla Projektu pojęcie "działania odwetowego" obejmuje "bezpośrednie działanie", "pośrednie działanie", a także "bezpośrednie zaniechanie" lub "pośrednie zaniechanie" w "kontekście związanym z pracą" (zob. art. 2 pkt 2 projektu). Jeszcze bardziej ogólnym pojęciem jest "działanie związane z wykonywaniem pracy", co istotnie wzmacnia sygnalistę, ale jednocześnie bardzo pogarsza sytuację pracodawcy obarczonego odwróconym ciężarem dowodu (art. 12 ust. 3 Projektu). Istnieje ryzyko, że przy tak szerokim sformułowaniu pracodawca nie będzie mógł podejmować działań neutralnych wobec sygnalisty bez permanentnego narażania się na żądanie uznania czynności za bezskuteczną, zwłaszcza gdy tożsamość sygnalisty jest znana lub bez winy pracodawcy doszło do bezprawnego ujawnienia tożsamości sygnalisty. Zaleca się uszczegółowienie tych pojęć.

2. Powyższa uwaga odnosi się również do osoby powiązanej z sygnalistą (art. 2 pkt 9 Projektu), która uzyskuje analogiczny zakres ochrony z zastrzeżeniem odpowiedniego stosowania przepisów rozdziału 2 projektu (zob. art. 21 ust. 1 projektu). Definicja "osoby powiązanej z

⁵ Zob. m.in. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 10 maja 2001 r. w sprawach C-223/99 oraz C-260/99 *Agorà Srl, Ente Autonomo Fiera Internazionale di Milano, Excelsior Snc di Pedrotti Bruna & C.* dotyczące prawidłowej interpretacji "potrzeb niemających charakteru przemysłowego ani handlowego"



sygnalistą" nie wyjaśnia w czym wyraża się istota relacji z sygnalistą, chociaż sugeruje się takową poprzez użycie słowa "powiązana". Projektodawca obejmuje tym samym ochroną osoby wchodzące w jakiegokolwiek kontakty z sygnalistą, chociażby krótkotrwałe i pozbawione większej wartości społecznej. Akcentuje się za to podatność na działania szeroko rozumianego pracodawcy (skoro chodzi o "osobę fizyczną, która może doświadczyć działań odwetowych"), zaś dalsze wyliczenie zdaje się mieć charakter przykładowy ("w tym współpracownika lub członka rodziny sygnalisty"). W przypadku "członka rodziny sygnalisty" lepszym rozwiązaniem byłoby zastąpienie go siatką pojęciową prawa karnego materialnego (por. pojęcie osoby najbliższej z art. 115 § 11 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. kodeks karny) z posiłkowym opisem innych podmiotów nawiązujących określone relacje z sygnalistą w miejscu pracy lub prowadzenia podobnej działalności.

3. Artykuł 3 ust. 1 projektu pomija zagadnienia utrudniania lub niszczenia informacji dostępnej oficjalnymi ścieżkami przewidzianymi na mocy art. 3a ustawy Prawo prasowe, ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej oraz ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Wydaje się, że niezależnie od aktualnego brzmienia art. 3 ust. 1 pkt 18 projektu, przepis:

- a) art. 3 ust. 1 pkt 8 projektu powinien brzmieć "ochrony środowiska oraz udostępnienia informacji o środowisku i jego ochronie",
- b) art. 3 ust. 1 pkt 14 projektu powinien brzmieć "ochrony prywatności i danych osobowych, a także prawa do informacji publicznej".

Należy odnotować, że określenie "konstytucyjne wolności i prawa człowieka i obywatela" w punkcie 18 art. 3 ust 1 projektu wyłącza możliwość objęcia naruszeniem działań lub zaniechań niezgodnych z prawem lub mających na celu obejście wolności i praw przyznanych jednostce w formie ratyfikowanej umowy międzynarodowej lub prawa stanowionego przez organizację międzynarodową (np. w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności i jej protokołach dodatkowych lub w Karcie praw podstawowych Unii Europejskiej).

4. Artykuł 5 ust. 1 powinien uzyskać precyzyjne adresy odesłania do przepisów dot. poszczególnych tajemnic zawodowych lub poprzez bezpośrednie wskazanie ustawy statuującej dany rodzaj tajemnic (ustawa z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych).

5. Artykuł 6 Projektu powinien zostać wyposażony w kryteria dookreślające "uzasadnione



podstawy" sądu sygnalisty o prawdziwości informacji oraz naruszaniu przez nią prawa. W przeciwnym wypadku przepisy ustawy o ochronie sygnalistów mogą immunizować *white-washing* informacji uzyskanej z naruszeniem prawa, informacji nieprawdziwej (dezinformującej lub wprowadzającej w błąd) lub prowadzić do nękania osób trzecich, bezzasadnego pomawiania o przestępstwo przy jednoczesnym wyłączeniu odpowiedzialności z art. 234 kodeksu karnego.

6. Artykuł 8 ust. 1 Projektu nie wyjaśnia, kogo *a contrario* zaliczyć do osób upoważnionych w układzie wewnętrznym bądź zewnętrznym. W przypadku art. 8 ust. 2 i 3 projektu konieczne wydaje się uwzględnienie specyfiki przepisów procesowych, ponieważ ujawnienie tożsamości stanowi w istocie rozstrzygnięcie o zmniejszeniu zakresu ochrony sygnalisty, natomiast projekt milczy na temat formy, trybu takiego rozstrzygnięcia. Projektodawcy przyjęli (nieco optymistycznie), że odrębne przepisy ustawy procesowej są ku temu wystarczające. Artykuł 8 ust. 3 projektu jest zaledwie czynnością materialnotechniczą, która nie podlega zaskarżeniu, nawet jeśli sygnalista pozostawałby w uzasadnionym przekonaniu, iż ujawnienie tożsamości odbywa się z naruszeniem zasady proporcjonalności z art. 8 ust. 2 Projektu. Z tych względów wydaje się, że ustawa powinna nowelizować również przepisy dot. czynności dowodowych m.in. w postępowaniu administracyjnym, karnym, dyscyplinarnym w zakresie, w jakim opierać się będą na dowodzie z informacji przekazanych przez sygnalistę.

7. Zgodnie z ogólną zasadą art. 11 Projektu, wobec sygnalisty nie mogą być podejmowane działania odwetowe ani próby lub groźby zastosowania takich działań. Projekt milczy jednak na temat ewentualnej kumulacji ról sygnalisty, który w danym stanie faktycznym może być nie tylko dysponentem wiedzy dot. naruszenia prawa, ale i np. świadomie uczestniczył w naruszeniu prawa, ułatwiał naruszenie, nakłaniał inne osoby do obejścia prawa lub jego naruszenia. Pod tym względem art. 16 projektu wydaje się być co do zasady spójny z podstawowymi zasadami prawa karnego, ponieważ dla wyłączenia odpowiedzialności karnej nadal wymaga się dobrowolnego zapobieżenia przez sprawcę następstwom swego działania zgodnie ze szczegółowymi przepisami kodeksu karnego. Tymczasem w świetle Projektu wyłączenie bezprawności na gruncie prawa karnego dotyczy wyłącznie samego aktu zgłoszenia lub ujawnienia publicznego (art. 16 ust. 1 i 2 Projektu). Nie wyklucza to poniesienia przez sygnalistę odpowiedzialności za popełnione przez niego przestępstwo, które udokumentował jako naruszenie prawa. Niespójność pojawia się jednak na obszarze prawa pracy, ponieważ



można wyobrazić sobie sygnalistę łamiącego przepisy prawa pracy (na szkodę pracodawcy i innych pracowników) wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w podmiocie prawnym, ale "wyłamanie się" z tego proceduru przez sygnalistę poprzez zgłoszenie naruszenia prawa pracy w trybie projektowanych przepisów utrudnia, a wręcz uniemożliwia wymierzenie sankcji przewidzianych prawem pracy (zob. art. 12 ust. 1 pkt 2, pkt 12 projektu).

8. Artykuł 36 ust. 2 pkt 2 projektu nie przewidział możliwości przekazania dokumentów elektronicznych na komputerowych nośnikach danych (np. dyskach twardych, kartach pamięci, pamięciach USB) bez użycia sieci teleinformatycznej przyjmując dychotomiczny podział: informacje na papierowych nośnikach przekazuje się na adres korespondencyjny Rzecznika Praw Obywatelskich, natomiast w postaci elektronicznej na adres poczty elektronicznej, adres do doręczeń elektronicznych lub aplikację, stronę internetową.

9. Ustawa przewiduje zróżnicowane okresy *vacatio legis* (art. 64). O ile termin 3. miesięczny wydaje się akceptowalny na gruncie zasady demokratycznego państwa prawnego, to powstaje pytanie, dlaczego organy władzy publicznej uzyskały aż 6. miesięczne *vacatio legis*. Wydaje się to uzasadnione wyłącznie interesem organizacyjnym i ekonomicznym organów władzy publicznej, ponieważ zwłaszcza w ciągu pierwszych trzech miesięcy od uchwalenia ustawy będą one konkurować w dostępie do wiedzy i szkoleń z sektorem prywatnym (por. art. 12 pkt 5 Dyrektywy oraz art. 44 ust. 5 Projektu), mimo iż ten ostatni będzie zmotywowany głównie względami pragmatycznymi (dyrektywa nie nakłada obowiązku szkoleń w sektorze prywatnym; projekt również nie przewiduje tego obowiązku w sektorze prywatnym).

10. Projekt zawiera błąd w przepisach końcowych, ponieważ w początkowej fazie obowiązywania ustawy uczyni niemożliwym ujawnienie publiczne (zob. rozdział 5), o którym mowa w art. 51 ust. 1 projektu. Przepisy dotyczące ujawnienia publicznego wchodzi w życie po 3. miesiącach, a jednocześnie wskazują, że warunkiem koniecznym ujawnienia publicznego jest zgłoszenie wewnętrzne i zewnętrzne (to ostatnie określa rozdział 4 Projektu). Tymczasem zasady i tryb rozpatrywania zgłoszeń zewnętrznych wejdą w życie dopiero po upływie 6. miesięcy od dnia ogłoszenia ustawy. Należy zsynchronizować zakresy wejścia w życie rozdziałów 4 i 5. Ponadto należy doprecyzować adres odesłania w art. 64 projektu, aby zamiast art. 25 ust. 1 pkt 8 zawierał "art. 25 ust. 1 pkt 8 i ust. 2 pkt 3".

Opracował: radca prawny dr hab. Michał Bernaczyk, prof. UWr